

Warszawa, 20 listopada 2014 r.

Pan Tomasz Siemoniak

Wiceprezes Rady Ministrów, Minister Obrony Narodowej  
Rzeczypospolitej Polskiej

**Szanowny Panie Premierze!**

Członków wielu organizacji pozarządowych skupiających kombatantów i weteranów żołnierskiej służby bulwersują ustalenia zawarte w dwóch dokumentach opublikowanych w *Dzienniku Urzędowym Ministra Obrony Narodowej*. Pierwszy z nich to *Decyzja nr 392/MON z 30 września 2014 r. o Ceremoniale Wojskowym*, a drugi to *Decyzja nr 389/MON z 24 września 2014 r. w sprawie dysponowania miejscami grzebalnymi przydzielonymi na cmentarzach komunalnych m.st. Warszawy*.

**Z całą mocą podkreślamy, że nie należymy do zwolenników bezkarności osób, w tym także wojskowych, które ewidentnie łamały prawo lub nadużywały go w złej wierze, zwłaszcza w okresie stalinowskim.**

Po wnikliwej analizie treści przywołanych dokumentów oraz ich interpretacji w przestrzeni publicznej przez Pana Premiera i ich skutków, a także wypowiedzi rzecznika Ministra Obrony Narodowej i sposobu ich wdrażania przez dowództwa wojskowe różnych szczebli uważamy, że noszą one znamiona naruszenia prawa.

1. Wymienione decyzje oraz są niezgodne z obowiązującą *Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej* (art. 7, 32, 40, oraz .45), a także z postanowieniami *Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności* (art. 3, 6, 7, 17), a zwłaszcza z zasadami równości wszystkich obywateli wobec prawa, zakazem stosowania odpowiedzialności zbiorowej i zakazem nadużycia praw oraz zakazem karania bez podstawy prawnej.

2. Decyzje te i komentarze do nich dyskryminują znaczną liczbę osób - Dam i Kawalerów *Orderu Wojennego Virtuti Militari* albo *Odrodzenia Polski* - , które otrzymały je w okresie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Są wśród nich żołnierze Armii Krajowej i Batalionów Chłopskich. O nadanie im orderów każdorazowo występowała uprawniona do tego kapituła.

3. Nie ma podstaw prawnych do tego, aby żołnierzy walczących w czasie II wojny światowej z hitlerowskimi Niemcami w szeregach I. i II. Armii Wojska Polskiego wykluczać z grona kombatantów i weteranów, uczestników walk o wolność i niepodległość Polski i nie udzielania zgody na przydzielanie wojskowej asysty honorowej.

4 Nie istnieją przepisy prawa, na podstawie których generałów mieszkających w Warszawie można zaliczać do „generałów komunistycznych”. Nie ma dowodów na to, że właśnie oni stanowią jakiegokolwiek zagrożenie dla bezpieczeństwa i obronności Polski. Nie ma podstaw prawnych do tego, aby wywodzących się z Sił Zbrojnych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej generałów i oficerów posiadających inne stopnie wojskowe, a także tytuły profesorskie nie chować w grobach, w których już spoczywają ich małżonki, a które to groby znajdują się w miejscach grzebalnych, których gestorem jest Dowódca Garnizonu Warszawa.

5. Instytut Pamięci Narodowej nie może współdecydować o charakterze pochówków zmarłych żołnierzy. W przepisach ustawy o tej instytucji brak jest podstawy prawnej upoważniającej ją do zajmowania się tego typu zagadnieniami.

Pozaprawne jest zobowiązanie dowódców garnizonów właściwych do przeprowadzenia uroczystości pogrzebowych do korzystania z internetowych *Katalogów Biura Lustracyjnego Instytutu Pamięci Narodowej*, zawarte w wytycznych wydanych przez podległe Panu organy kierowania i dowodzenia w sprawie wdrożenia wspomnianego *Ceremoniału* w wojskach. (Nawet Pan Premier nie nałożył na nich takiego obowiązku).

Rzecznik prasowy MON Pan Jacek Sońta zupełnie bezpodstawnie stwierdził publicznie, że przed podjęciem decyzji o przydzieleniu wojskowej asysty honorowej dowódca i komendant garnizonu w Koszalinie powinni zasięgać opinii Instytutu Pamięci Narodowej. Wyjaśniał przy tym, że „wniosek spełniał warunki formalne, ale zabrakło czujności ze strony dowódcy” (PAP, 14.10. 2014 r.). W *Ceremoniale Wojskowym* instytut ten nie występuje. Wynika z tego, że rzecznik Pana Premiera nie zna treści tego dokumentu i myli go z decyzją Ministra Obrony Narodowej w sprawie pochówku generałów na Powązkach „wojskowych” w Warszawie. Jeżeli zaś zna, to jego wypowiedź można uznać za celową dezinformację opinii publicznej i formę zastraszenia odpowiednich dowódców. Ponadto we wspomnianej *Decyzji nr 389/MON* użyto słowa *może*, a nie *powinien*.

Uważamy, że nie do prokuratorów, a tym bardziej uczonych pracujących w IPN należy ferowanie wyroków. W demokratycznym państwie prawnym (*Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, art.2*) powinny być brane pod uwagę przede wszystkim prawomocne wyroki sądowe, również te dotyczące lustracji.

#### **Panie Premierze!**

Pragniemy być członkami społeczeństwa obywatelskiego. Według Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (cyt.): *z punktu widzenia liczby osób, które angażują się w działalność społeczną - m.in. w organizacjach pozarządowych - Polska nie należy do krajów z największym sukcesem, nawet w kręgu krajów postkomunistycznych. To jest wielki problem, bo bez aktywności obywatelskiej wyrażającej się w różnych formach - ale m.in. także w uczestnictwie w życiu publicznym, w rozwiązywaniu problemów lokalnych i centralnych - dalszy rozwój polskiej demokracji może być po prostu utrudniony albo będzie chromy* (Bronisław Komorowski, Belweder 16. X. 2014 r.)

W nawiązaniu do powyższego wyrażamy dezaprobatę wobec nieuwzględnienia naszych środowisk w charakterze partnera społecznego w procesie tworzenia dokumentów nas dotyczących. Apelujemy, aby zechciał Pan znowelizować wspomniane decyzje i deklarujemy udział naszych przedstawicieli w pracach nad ich zmianą. Prosimy o przywrócenie do normalnej służby zdymisjonowanych przez Pana oficerów w garnizonie Koszalin.

#### **Panie Premierze!**

Nie mieliśmy żadnego wpływu na decyzje wielkich mocarstw w Teheranie, Jałcie i Poczdamie. Służyliśmy w Siłach Zbrojnych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, państwa polskiego, które wówczas realnie istniało. Poparliśmy zmiany systemowe jakie w nowej sytuacji geopolitycznej następowały po transformacji ustrojowej w naszej Ojczyźnie. Składaliśmy nową przysięgę wojskową, w ramach *Partnerstwa dla Pokoju* pokazywaliśmy pozytywne wartości Wojska Polskiego i wspieraliśmy starania władz państwa o wstąpienie

Polski do NATO. Zaakceptowaliśmy zasady cywilnej kontroli nad siłami zbrojnymi. Wielu spośród nas służyło w Międzynarodowych Komisjach Nadzoru i Kontroli (na przykład w Korei, Wietnamie, Laosie, Kambodży), uczestniczyliśmy w procesie kształcenia oficerów, którzy dziś zajmują jakże odpowiedzialne stanowiska służbowe w Wojsku Polskim oraz w organach kierowania i dowodzenia NATO. W organach tych służyli też członkowie naszych organizacji.

Z goryczą konstatujemy ogromną skalę niechęci, jaką są otaczani wiekowi na ogół weterani żołnierskiej służby. Bulwersuje nas podział na obywateli lepszej i gorszej kategorii. Dotyczy to nawet żołnierzy biorących udział w walkach na frontach II wojny światowej. Protestujemy przeciwko posądzaniu środowiska weteranów służby w ludowym Wojsku Polskim o brak patriotyzmu. Smucą nas przejawy dzielenia żołnierskiej krwi na lepszą i gorszą według kryteriów politycznych. Ofiary życia i krwi złożonej przez żołnierzy walczących na różnych frontach – na przykład pod Lenino i pod Monte Casino czy w Powstaniu Warszawskim - są według nas tak samo ważne i godne szacunku.

#### **Panie Premierze!**

Chociaż nie służyliśmy już w wojsku, to bliskie są nam żywotne sprawy Polski. Przyświeca nam hasło: *Zawsze wierni Ojczyźnie*. Podobnie jak Pan uważamy, że *Sprawy obrony ojczyzny są sprawami każdego obywatela* (cyt. z wystąpienia Pana przed pomnikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego w dniu 10.11. b.r.). Posiadamy doświadczenie w wielu dziedzinach życia, a zwłaszcza w zakresie obronności kraju i jesteśmy do dyspozycji władz w każdej potrzebie. Należymy do stowarzyszeń pozarządowych działających zgodnie z prawem Rzeczypospolitej Polskiej. Celem naszej działalności jest m.in. integrowanie środowiska byłych i obecnych żołnierzy wokół spraw obronnych naszego państwa oraz tradycji walk Narodu Polskiego o wolność, niepodległość i suwerenność, a także działalność socjalno-zdrowotna oraz udzielanie im pomocy prawnej i socjalnej. Sam tylko Związek Żołnierzy Wojska Polskiego zrzesza około 14.500 członków, w tym około 2.500 weteranów wymagających specjalnej opieki zdrowotnej oraz dziesiątki wdów po zmarłych żołnierzach zawodowych. Apelujemy, aby w swojej działalności nie zapominał Pan Premier, że oprócz weteranów polskich misji wojskowych z ostatnich lat istnieje całkiem liczna grupa emerytów Wojska Polskiego (ponad 160.000), wśród których wielu – zwłaszcza z niskimi stopniami wojskowymi - żyje w coraz gorszych warunkach socjalnych i zdrowotnych.

#### **Panie Premierze!**

Siewcy nienawiści nadal próbują sugerować Panu kolejne pozaprawne decyzje. Na jakiej na przykład podstawie prawnej ma Pan realizować przekonanie niektórych publicystów twierdzących, że (cyt.): *...Przyjdzie czas, kiedy wszystkich komunistycznych zbrodniarzy wykopie z Powązek, tak, aby cmentarz ten stał się wreszcie nekropolią chwały polskiego oręża.....* („Nasza Polska” nr 34, 10 czerwca 2014 r.) albo, że *...Po Pana regulacjach pochówkowych żaden komunistyczny prominent nie zostanie już pochowany ani na Powązkach Wojskowych, ani w alei bądź w kwaterze zasłużonych jakiegokolwiek polskiego cmentarza, a gdziekolwiek spocznie, w ostatniej drodze nie będzie mu towarzyszyć asysta honorowa* („Dziennik Polski”, 20 paźdz. 2014 r)

Nie wiedzą oni chyba o tym, że Siły Zbrojne II Rzeczypospolitej organizowali oficerowie polscy wywodzący się z armii państw zaborczych. Nie widzieli pewno wspólnego cmentarza-mauzoleum w *Dolinie Poległych* w górach Guadarrama, gdzie spoczywają

Hiszpanie walczący przeciwko sobie w okresie wojny domowej w ich kraju. Warto przypomnieć, że do europejskiej cywilizacji i tradycji wojskowej należy szanowanie zabitych i wydawanie ich stronie przeciwnej po to, by mogli być godnie pochowani. Zaślepieni zwolennicy *klątwy nienawiści* w Polsce wydają się hołdować zasadom stosowanym przez barbarzyńców.

Jednak wielu Polaków, mimo doznanych krzywd i różnic światopoglądowych uważa, że przeszłości trudnej, często jakże dramatycznej i dzielącej rodaków nie da się zmienić. Można natomiast kształtować wspólną przyszłość. Ma rację Pani Premier mówiąc, że *Polska swoje największe sukcesy osiągała wtedy, kiedy Polacy potrafili ze sobą współpracować ponad podziałami politycznymi. Możemy się różnić, ale nie musimy się zwalczać bo na tym tracą Polacy* (Ewa Kopacz, Konwencja wyborcza PO, Katowice 3.11. 2014 r.).

### **Panie Premierze!**

Uważamy, że powzięte przez Pan decyzje, o których w tym liście mowa stoją w sprzeczności z cytowanymi wypowiedziami Pana Prezydenta i Pani Premier. Jesteśmy przekonani, że ciągle rozpamiętywanie tego co kiedyś dzieliło może utrudniać współdziałanie wybiegające w przyszłość. Zwłaszcza w obecnej sytuacji międzynarodowej istnieje potrzeba budowania wspólnoty Polaków, jednoczenia sił, aby oddalić pojawiające się zagrożenia, nie dopuścić do destabilizacji i rozkładu państwa polskiego. Pan, występując w nadzwyczajnej, bo podwójnej roli: Wicepremiera i Ministra Obrony Narodowej (zdarza się to po raz drugi w powojennej historii Polski) może się do tego przyczynić bez angażowania się w wojnę przeciw osobom zmarłym lub bezbronnym, będącym u kresu życia.

Mając świadomość ciężaru coraz to nowych wyzwań stojących przed Ministerstwem Obrony Narodowej, życzymy Panu Premierowi niezawodnego zdrowia i wytrwałości sprzyjającej pomyślnej realizacji wynikających z nich zadań. Dziękujemy serdecznie za wspieranie naszej działalności statutowej, zwłaszcza w obszarze działalności proobronnej. Deklarujemy dalszą gotowość do popierania wszelkich inicjatyw mających na celu zwiększenie szeroko rozumianego potencjału obronnego Rzeczypospolitej Polskiej.

List podpisało 507 osób reprezentujących środowiska kombatantów i weteranów żołnierskiej służby skupionych w:

1. Związku Żołnierzy Wojska Polskiego
2. Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych
3. Związku Emerytów i Rezerwistów im. Gen. Franciszka Gągora
4. Federacji emerytów i rezerwistów SZ RP
5. Związku Polskich Spadochroniarzy
6. Klubie Generałów WP
7. Związku Inwalidów Wojennych w Lublinie

Wykaz osób, które list podpisały pozostaje w archiwum ZG ZZWP